Głos Wielkopolski

Rok III Nr 359 (1021) Wydanie A — Poznań, Sylwester 1947 r. — Cena 3 zł

W Ameryce powstała trzecia partia

„Stany Zjednoczone postępują dziś tak, jak Anglia i Francja po poprzedniej wojnie" — mówi H. Wallace, kandydat na prezydenta USA

W przemówieniu wygłoszonym w poniedziałek w nocy Wallace oświadczył, że wystąpi jako niezależny kandydat w wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych w roku 1948.

Wallace zaznaczył, że Stany Zjednoczone nie zyskają pełnego bezpieczeństwa dopóty, dopóki nie będzie prawdziwego pokoju między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim.

B. wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Wallace wygłosił w nocy z poniedziałku na wtorek w Chicago przemówienie radiowe, które było transmitowane przez wszystkie rozgłośnie amerykańskie.

„Wiemy — mówił Wallace — że nazywają nas komunistami i „narzędziem Moskwy". Nie jesteśmy za komunizmem, ale umiemy rozpoznać metody hitlerowskie, których używa się w naszym kraju i potępiamy ludzi, którzy stosują te metody, ludzi, którzy doprowadziliby pierwej do wojny niżby mieli uczynić cokolwiek, by doprowadzić do pokojowego rozwiązania obecnych trudności."

W związku z postawieniem swej kandydatury na prezydenta, Wallace zrezygnował ze stanowiska redaktora naczelnego postępowego tygodnika „New Republic"

„Świat potrzebuje konferencji pokojowej — powiedział Wallace — a Narody Zjednoczone winny wyzwolić na zawsze ludzkość od groźby nie tylko bomby atomowej, lecz również wszystkich innych metod masowego zniszczenia."

Wallace powiedział, że popiera plan Marshalla z punktu widzenia humanitarnego, ale będzie go zwalczał, podobnie jak doktrynę Trumana, z punktu widzenia ich zastosowania. Prowadzą one bowiem do dzielenia Europy na dwa zwalczające się obozy.

Wallace opowiedział się przeciwko powszechnej służbie wojskowej w Ameryce, którą uważa za pierwszy decydujący krok w kierunku faszyzmu

Wallace wystąpił przeciwko doktrynie Trumana i planowi Marshalla stwierdzając, że rozbijają one Europę na 2 części. Europa zach. i Niemcy — powiedział Wallace — odbudowywane są przy pomocy Stanów Zjedn., a nie Narodów Zjednoczonych, przy tym celem tej odbudowy jest „zahamowanie" Rosji. Innymi słowy jest to polityka jaką prowadziła Francja i Anglia po pierwszej wojnie światowej. Wynikiem tej polityki był zamęt, depresja gospodarcza, a w końcu nowa wojna. (API)

Rozmowy Clay-Koenig na temat „Tryzonii"

Gubernator wojskowy francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, gen. Koenig, spotkał się wczoraj z głównodowodzącym wojsk amerykańskich w Niemczech gen. Clay'em. Spotkanie to poprzedziły rozmowy Koeniga z premierem Schumanem, ministrem Bidaultem i podsekretarzem stanu Schneiderem.

Nie wydano żadnego oficjalnego komunikatu w sprawie tych rozmów, lecz w paryskich kołach politycznych twierdzą, że dotyczyły one stanowiska Francji w sprawie przyłączenia strefy francuskiej do stref anglosaskich. (P. R.)

Rolnictwo przystępuje do współzawodnictwa pracy

W stolicy odbył się zjazd przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich oddziałów związku zawodowego robotników i pracowników rolnych. Zjazd, po omówieniu sytuacji politycznej i gospodarczej szczególny nacisk położył na zagadnienie współzawodnictwa pracy w rolnictwie. Zebrani w uchwalonej rezolucji zwracają się do głównego zarządu związku o zobowiązanie zarządów wojewódzkich do niezwłocznego przystąpienia i pokierowania akcją współzawodnictwa w pracy na wsi.

Równocześnie zebrani domagają się nadania tej akcji charakteru powszechnego. (P. R.)

Chińska armia demokratyczna na ulicach Mukdenu

Według wiadomości, jakie nadeszły wczoraj wieczorem, oddziały chińskiej armii demokratycznej wtargnęły do Mukdenu i otworzyły ogień artyleryjski na stanowiska wojsk rządowych. Zacięte walki toczą się również w rejonie Pekinu, przy czym wojska Czang-Kai-Szeka tracą pozycję za pozycją.

Korespondenci podkreślają, że z chwilą upadku Mukdenu, los Chin północnych będzie przesądzony, armia ludowa będzie mogła skierować swą ofensywę w kierunku Nankinu. (P. R.)

Król Michał rumuński abdykował

Rumunia — demokratyczną republiką ludową

Bukareszt (obsł. własna).

KRÓL MICHAŁ RUMUŃSKI ABDYKOWAŁ, A RUMUNIA ZOSTAŁA PROKLAMOWANA JAKO REPUBLIKA LUDOWA.

Rozgłośnia rumuńska podała tę wiadomość wczoraj po południu, przy czym speaker odczytał oświadczenie króla Michała, w którym między innymi król stwierdza co następuje: „W ciągu ostatnich lat w życiu państwa zaszły głębokie zmiany polityczne, gospodarcze i socjalne. Monarchia w Rumunii nie odpowiada potrzebom naszego życia państwowego i stanowi poważną przeszkodę na drodze rozwoju naszego kraju. W rezultacie świadom w pełni doniosłości swego kroku, jaki mam obecnie uczynić, oraz interesów narodu rumuńskiego, ustępuję z tronu w imieniu własnym oraz w imieniu zastępców i wyzbywam się wszystkich przywilejów, które mi przysługiwały jako królowi rumuńskiemu, a tym samym daję narodowi rumuńskiemu możność swobodnego wybrania nowej formy ustroju państwowego."

Bezpośrednio po tym oświadczeniu, rozgłośnia w Bukareszcie nadała proklamację napisaną przez premiera Grozę oraz wszystkich członków gabinetu a stwierdzającą, że **od tej chwili Rumunia staje się demokratyczną republiką ludową. „Przez zniesienia monarchii — stwierdza proklamacja rządu — otwiera się nowa era dla demokratycznej ludowej Rumunii".**

Dlaczego Stany Zjednoczone „zrezygnowały" z odszkodowań

Dziennik „Neues Deutschland" zamieścił ostatnio artykuł jednego z ekonomistów niem., w którym stwierdza się, że rezygnacja Stan. Zjednoczon. z odszkodowań niemieckich jest tylko fikcją. Stany Zjednoczone otrzymały z tytułu konfiskaty patentów niemieckich, okrętów i mienia niemieckiego w Ameryce co najmniej kilkadziesiąt miliardów dolarów. Za sprzedaż 27 milj. ton węgla z Zagłębia Ruhry uzyskały Stany Zjednoczone blisko 70 milj. dolarów, płacąc niespełna 1½ milj. dol. producentom niemieckim.

Jak podkreśla ekonomista, 60% eksportowanego z Niemiec zachodnich węgla idzie do Belgii, Francji, Luksemburga. (P. R.)

Brytyjska delegacja handlowa powróciła z Moskwy do Londynu

Brytyjski minister handlu Wilson powitał w poniedziałek wieczorem powracającą z Moskwy do Londynu delegację brytyjską, która zawarła krótkoterminowy układ handlowy z Rosją. Minister Wilson stwierdził, iż ma nadzieję, że Anglia i Rosja zawrą układ wymienny na większą ilość towarów, co stanie się zapewne w maju roku przyszłym kiedy rokować się będzie o nowy pakt handlowy.

„Układ anglo-sowiecki — powiedział minister — jest jednym z długiej serii 20—30 układów handlowych, które mamy nadzieję zawrzeć." (p. r.)

Wojska gen. Marcosa w centrum Konitzy

Jak doniosła radiostacja rządu wolnej Grecji, wojska powstańcze dotarły na przedmieścia Konitzy, a walki toczą się na ulicach. Siły armii demokratycznej szacowane są w rejonie Konitzy na 3000 ludzi. 7 batalionów wojsk demokratycznych zajęło wzgórza panujące nad miastem.

Minister wojny w rządzie Sophulisa usiłował dostać się do miasta, lecz na skutek oblężenia musiał zatrzymać się w Janinie

Z ostatniej chwili:

Według informacji rozgłośni greckiej armii demokratycznej, walki toczą się w samym centrum miasta Konitzy. Południowo-zachodnia część tego miasta została już wyzwolona przez armię demokratyczną. Oddziały powstańców przecięły wszystkie drogi, którymi zdążały posiłki wojsk rządowych, wobec czego oddziały rządowe zaopatrywane są wyłącznie drogą powietrzną.

Oddziały armii demokratycznej nawiązały łączność ze swymi zwolennikami w Tracji i Epirze i nacierają wspólnie na wojska nieprzyjacielskie. (P. R.)

Wartość inwestycji w 1948 r. wyniesie ponad 190 mil. zł

Na poniedziałkowym posiedzeniu Sejmu, minister Bobrowski przedłożył izbie projekt ustawy o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1948. Projekt ten ustala ogólną wartość inwestycyj jakie mają być dokonane w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 1948 r. na łączną sumę 190 612 milj. złotych.

Po przemówieniu ministra Bobrowkiego, Sejm przystąpił do kontynuowania debaty nad sprawozdaniem komisji skarbowo-budżetowej, projektem ustawy skarbowej preliminarzem budżetowym na rok 1948.

MRP stawia na „trzecią siłę" i pomoc amerykańską

PARYŻ (obsł. wł.).

Rada Naczelna MRP — stronnictwo postępowych katolików we Francji, zebrała się na dwudniową konferencję. Zarówno premier francuski jak i kilku ministrów należą do tego stronnictwa. Jak wiadomo stronnictwo postępowych katolików utraciło dawne stanowisko w ostatnich wyborach, i nie odgrywa już poważniejszej roli na terenie Zgromadzenia Narodowego.

Jak było do przewidzenia dwudniowe obrady Kongresu toczyły się w atmosferze antykomunistycznej. MRP opowiedziała się za poparciem „trzeciej siły" złożonej z ugrupowań centrum oraz za taką organizacją gospodarczą Europy, która w pełni wykorzysta amerykańską pomoc.

Sprawa przyszłości Kaszmiru oddana Radzie Bezpieczeństwa ONZ

LONDYN (obsł. własna).

Rząd dominium Indii zdecydował wczoraj po południu oddać sprawę Kaszmiru do rozpatrzenia Radzie Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych.

Kaszmir położony w północno-zachodnich Indiach posiada władcę Hindusa i przyłączył się do dominium Indii przed dwoma miesiącami. Natomiast mieszkańcy Kaszmiru są głównie muzułmanami. Jak wiadomo, od dwóch miesięcy toczą się w Kaszmirze walki pomiędzy regularnymi wojskami Indii a powstańcami muzułmańskimi.

Zjazd dziennikarzy państw słowiańskich

W dniach od 15 do 18 stycznia 1948 przy Komitecie Ogólnosłowiańskim w Belgradzie odbędzie się zjazd dziennikarzy państw słowiańskich. W zjeździe tym weźmie również udział 5-osobowa delegacja polska. (P. R.)

Katastrofalna powódź na Renie i Mozeli

Wczoraj po południu zanotowano dalszy przybór Mozeli. Woda zalała dzielnice jednego miasta, co zmusiło władze do ewakuowania ludności. Wiele mostów uległo zniszczeniu. Na Renie, pod Strassburgiem poziom wody osiągnął 4 m, a ruch na kanale łączącym Rodan z Renem został wstrzymany. W Zagłębiu Saary powódź przybiera katastrofalne rozmiary. Połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały przerwane, wiele miejscowości jest zupełnie odciętych. Saarbruecken zostało rozdzielone przez wzburzony żywioł na dwie części. (P. R.)

Gwałtowne deszcze trwające we Francji spowodowały wylew rzeki Marny. Rodziny zamieszkałe w Saint Bisier zostały znad jej brzegów ewakuowane. Komunikacja kolejowa między Paryżem i Nancy, na odcinku Metz została przerwana na skutek zalania toru. Nancy pogrążone było wczoraj w ciemnościach, gdyż elektrownia znalazła się częściowo pod wodą. Zerwane zostały również połączenia telefoniczne i telegraficzne w tym mieście. Podobnie w Epinal, w mieście położonym o 50 km na południe od Nancy brak elektryczności i gazu. We wschodniej Francji szereg szos i dróg zostało podmytych. (API)

Clayton - spekulantem bawełny?

Afera spekulacyjna artykułami rolniczymi w St. Zjedn., w której zamieszanych jest szereg oficjalnych osobistości, przybiera coraz szersze rozmiary. Na liście 771 osób skompromitowanych znajduje się poza nazwiskiem podsekretarza stanu ministerstwa obrony narodowej także nazwisko Claytona. Ponadto delegat amerykański z czasów wojny dla spraw koordynacji dostaw nafty oskarżony jest o zmagazynowanie 200 000 buszli pszenicy, owsa i nasion oleistych.

Clayton, który jest obecnie przewodniczącym delegacji amerykańskiej na międzynarodowej konferencji w Havannie oskarżony jest o uprawianie spekulacji w handlu bawełną. (P. R.)

Węgry - Polska Środkowa 10:6

Punkty dla Polski zdobyli: KRUZA — waga kogucia; ANTKIEWICZ — waga piórkowa; SZYMURA — waga ciężka.

Nie składano protestu w sprawie meczu Warta — Grochów

Na skutek krążących pogłosek o wycofaniu protestu w sprawie meczu bokserskiego KS Warta — KS Grochów, zarząd Warty komunikuje, że nikt z członków zarządu ani kierownictwa sekcji bokserskiej nie składał żadnego oświadczenia w tym względzie.

Noworoczne przemówienie Prezydenta R. P. i Premiera Rządu

Dnia 31 bm. o godzinie 24.01 Polskie Radio transmitować będzie z Prezydium Rady Ministrów przemówienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polski Bolesława Bieruta i Premiera Józefa Cyrankiewicza z okazji Nowego Roku. (API)

Pracownicy Czytelnika na rzecz „Domu Słowa Polskiego"

Pracownicy Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", którzy niejednokrotnie już przekazywali należności swe za godziny nadliczbowe na rzecz budowy „Domu Słowa Polskiego" — podjęli akcję stałego opodatkowania swych uposażeń na cel powyższy, począwszy od miesiąca stycznia 1948. Akcję tę wśród placówek „Czytelnika" zainicjowali pracownicy Instytutu Wydawniczego Spółdzielni, oraz pracownicy agencji prasowo-informacyjnej „API", którzy przyjęli uchwałę treści następującej:

„Podpisani pracownicy doceniając doniosłe znaczenie jak najszybszego wykonania budowy „Domu Słowa Polskiego" oraz pragnąc zaznaczyć swój osobisty stosunek do instytucji, zebrawszy się w dniu 30. 12. 1947 roku uchwalają opodatkować się na rzecz „Domu Słowa Polskiego" w wysokości 1 proc. od poborów miesięcznych brutto do czasu oddania gmachu do użytku redakcji, biur i pracowników. Jednocześnie podpisani upoważniają wydział personalny do comiesięcznego potrącania tych kwot z list płacy".

Zaznaczyć należy, że wielu pracowników Instytutu ofiarowało 2% poborów miesięcznych.

Numer noworoczny „Głosu Wielkopolskiego" zgodnie z zapowiedzią ukaże się w dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych w objętości 16 stron i zawierać będzie szereg ciekawych artykułów, obrazujących dorobek Polski w r. 1947 oraz interesujące opowiadania i felietony. Całość bogato ilustrowana.

Do każdego egzemplarza noworocznego dołączony będzie ozdobny kalendarz ścienny na rok 1948.

Życzenia noworoczne

przyjmować będzie p. wojewoda poznański Stefan Brzeziński w dniu 1 stycznia o godzinie 12 w Białej Sali Urzędu Wojewódzkiego.

Bilans roczny

Gdy wypada się obejrzeć na kończący się właśnie rok 1947 i poddać ocenie jego wyniki, główna trudność polega nie na braku materiałów, lecz na ich obfitości. Zajęci troskami dnia codziennego, służbowymi czy prywatnymi rzadko mamy czas rozejrzeć się dokoła i uświadomić sobie całą pełnię życia, którym żyje kraj nasz zaledwie dwa lata po wojnie.

Społeczeństwo nasze ciągle jeszcze zbyt wiele interesuje się tym, co dzieje się na arenie międzynarodowej, a zbyt mało tym, co tworzy się tu w kraju na oczach wszystkich. Jest to rezultat pewnego opóźnienia procesów psychologicznych w stosunku do szybko rozwijającej się rzeczywistości. Staliśmy się państwem przemysłowym i morskim, przesunęliśmy się ze wschodu na zachód, granica nasza przebiega kilkadziesiąt kilometrów od stolicy Niemiec. Zainteresowania nasze jednak ciągle obracają się dokoła zagadnień starych, przebrzmiałych. Spoglądamy nawet na sprawy międzynarodowe oczyma nowicjuszów, — w politycznej ocenie wypadków ciągle jeszcze jesteśmy zbyt zaściankowi.

Minęły bezpowrotnie czasy, gdy w Polscę nic, albo niewiele się działo, gdy wszystko istotne było gdzieś za granicą. Dzieje pierwszych lat naszej niepodległości przynoszą nam na każdym kroku dowody naszego rozwoju narodowego. Konkretne fakty zmuszają inne narody do liczenia się z nami w rozwiązywaniu ogólno-światowych problemów.

Zobowiązuje to nas do przestawienia naszego rozumowania na inne tory. Odbudowa gospodarcza jest najważniejszym problemem naszego życia narodowego. Winna ona znaleźć odpowiednie miejsce w świadomości każdego Polaka. Cyfry produkcji to nie są oderwane wielkości. Są to realne elementy życia codziennego. Wydobyte miliony ton węgla, to realny fundament naszej niepodległości gospodarczej. Przekroczenie poziomu produkcji metalu sprzed wojny jest cennym argumentem w dyskusji międzynarodowej. Sprawy gospodarcze stają się coraz nam bliższe. Wykończenie linii wysokiego napięcia Śląsk — Łódź to powód do dumy narodowej i zarazem to gwarancja większej ilości płótna w roku przyszłym. Zaorane ugory na Ziemiach Odzyskanych to ważki dowód polonizacji tych ziem, a zarazem zapowiedź białej bułki na naszym stole w roku przyszłym. To nie tylko polskie zjawisko. Cały świat dziś rozumuje w ten sposób. Różnica polega tylko na tym, że gdy pewna grupa państwa, w której i my się znajdujemy, działa, inne tkwią w marażmie gospodarczym, oczekując manny zza oceanu. Nic więc dziwnego, że nawet sprawozdania zdecydowanie wrogich nam elementów podkreślają naszą prężność gospodarczą. Tylko my sami nie zawsze ją dostrzegamy. Bahaterstwo narodowe przybrało u nas formy proste, stało się sprawą codziennego wysiłku i dlatego może nie uprzytomniamy go sobie, jak bohater molierowski nie zdawał sobie sprawy z tego, że mówi prozą.

W zespole narodów świata możemy bez żadnej megalomanii domagać się właściwego miejsca. Zawdzięczamy to własnej pracy, energii i wytrwałości.

Na granicy roku starego i nowego powinniśmy sobie zdać z tego dokładnie sprawę. Stanie się to dalszym bodźcem do pomyślnego rozwoju.

Strum.

Przemysł metalowy wzmaga eksport
do wartości 10 milionów dolarów

Kraj nasz musi importować cały szereg surowców, których nie posiadamy. Import ten w przeważającej mierze musi być zrównoważony eksportem. Nie jest słusznym z wielu względów, ażeby cały ciężar eksportu dźwigał na sobie przemysł węglowy. Jest koniecznym, ażeby i inne przemysły, wśród nich również metalowy, zwiększając poważnie swój eksport powiększyły również swój udział w globalnej kwocie wartości naszego eksportu.

Eksport przemysłu metalowego w roku ubiegłym wyniósł 700 tysięcy dolarów, eksport ten w roku bież. osiągnął kwotę 3,4 miliona dolarów. Trzeba, ażeby eksport przemysłu metalowego w roku przyszłym osiągnął kwotę co najmniej 10 milionów dolarów.

Plan eksportowy samego przemysłu odlewniczego, który jest w przemyśle metalowym głównym przemysłem eksportującym, wynosi 5 milionów dolarów. Powinniśmy w przyszłym roku wyeksportować co najmniej za 1 mil. dolarów naczyń emaliowanych. Po 1 milionie dolarów powinien przynieść eksport obrobiarek, maszyn włókienniczych oraz rozmaitych drobnych artykułów przemysłu precyzyjnego i optycznego i niektórych wyrobów masowych.

Prócz odlewów handlowych i sanitarii rozpoczniemy w przyszłym roku na wielką skalę eksport odlewów maszynowych, maszyn rolniczych i eksport taboru normalnotowarowego, gdyż dziś zostały już usunięte wszystkie przeszkody hamujące dotychczasowy rozwój tego eksportu. (API)

Utworzenie Frontu Demokratycznego we Włoszech

Na wiecu partyj demokratycznych na którym wystąpili przedstawiciele włoskiej partii komunistycznej, partii socjalistycznej, partii „Demokracja Pracy", Włoskiej Federacji Związków Zawodowych oraz licznych stowarzyszeń i organizacyj politycznych i społecznych, — podano do wiadomości fakt utworzenia Demokratycznego Frontu Pracy, Pokoju i Wolności.

Na zgromadzeniu przemawiali przewodniczący Włoskiego Zgromadzenia Narodowego Terracini, generalny sekretarz włoskiej partii komunistycznej Togliatti, generalny sekretarz włoskiej partii socjalistycznej Basso, z ramienia partii „Demokracja Pracy" Molo oraz liczni reprezentanci stowarzyszeń politycznych i społecznych.

Mówcy podkreślili, że Front Demokratyczny został utworzony dla wzmożenia i zjednoczenia wysiłków, zmierzających do reformy struktury społecznej Włoch i położenia podwalin pod demokratyczne Włochy.

Uczestnicy zebrania przyjęli jednogłośnie rezolucję, zawierającą apel do wszystkich demokratycznych partyj i organizacyj o zjednoczenie się w ramach Frontu Demokratycznego.

Z okazji uchwalenia nowej konstytucji włoskiej Front Demokratyczny postanowił zorganizować dnia 1 stycznia 1948 r. wielkie manifestacje ludowe na terenie całych Włoch.

Przewodniczący Frontu Demokratycznego został wybrany Luidi Longo, członek włoskiej partii komunistycznej. (PAP).

Amerykańska „wolność handlu" zagraża współpracy gospodarczej świata

Korespondent dziennika „Trud" donosi, że delegacja Stanów Zjednoczonych z Claytonem na czele usiłuje na konferencji handlu międzynarodowego w Hawannie przeforsować zakaz ceł protekcyjnych. Rzecz oczywista, że zakaz taki byłby korzystny przede wszystkim dla Stanów Zjednoczonych, które mogłyby łatwiej opanować rynki światowe i pokonać konkurencję przemysłu poszczególnych krajów. Lecz wysiłki Claytona napotykają na poważne trudności. Przeciwko projektom amerykańskim wypowiedziały się Polska, Czechosłowacja, Indie, kraje arabskie oraz większość krajów południowo-amerykańskich. Kraje te przekonały się bowiem, jak wygląda w praktyce propagowana przez Amerykę „wolność handlu". **Broniąc rozwoju przemysłowego swych krajów — przedstawiciele tych państw wypowiedziały się przeciwko projektom amerykańskim. Wywołało to wybuch gniewu Claytona, który zagroził, że Stany Zjednoczone opuszczą konferencję i podejmą „odpowiednie środki", jeżeli delegacje w dalszym ciągu będą domagać się prawa ograniczenia importu towarów amerykańskich do swych krajów.**

Korespondent „Trud" donosi, że w wyniku nieporozumień konferencja w sprawie handlu międzynarodowego ma być odroczona na czas nieokreślony. (PAP)

25 rocznica ZSRR
święto socjalistycznego państwa stu narodów

Narody Związku Radzieckiego obchodziły wczoraj 25 rocznicą podpisania w Moskwie przez poszczególnych delegatów paktu o utworzeniu Związku Sowieckich Socjalistycznych Republik Rad. Dzienniki poświęcają szereg artykułów temu historycznemu wydarzeniu.

„W ciągu 25 lat od chwili utworzenia ZSRR — pisze „Izwiestia" — świat przeżył szereg epokowych wydarzeń, z których najważniejszym była ostatnia wojna światowa. Był to okres próby dla ustroju radzieckiego, z którego ZSRR wyszedł zwycięsko. Wspólnym wysiłkiem wszystkich narodów zamieszkujących republiki radzieckie, kraj wygrał wojnę i wyszedł z niej silniejszy i potężniejszy niż poprzednio.

Związek Radziecki jest nową formą dobrowolnego zgrupowania niepodległych państw narodowych, która wyklucza ucisk jednych narodów przez drugie i która zapewnia wszystkim obywatelom stały postęp. — Związek Radziecki stał się wielką siłą międzynarodową i zdobył sobie szacunek i przywiązanie mas pracujących i uciśnionych narodów całego świata.

Imperialiści W. Brytanii, Ameryki i Holandii posługują się kłamstwem i przemocą fizyczną w celu obezwładnienia milionów ludzi. Dążą oni do panowania nad małymi krajami i pragną zamienić ich mieszkańców w niewolników, którzy by w pocie czoła pracowali dla powiększenia zysków imperialistycznych władców.

Obóz narodów miłujących wolność rozszerza się jednak coraz bardziej, a siły antyimperialistyczne wzrastają z dnia na dzień. Pod przewodnictwem Związku Radzieckiego front walki przeciwko imperializmowi rozprzestrzenia się w całym świecie. Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich przyświeca całemu światu jako symbol przyjaźni i braterskiej współpracy narodów, która możliwa jest tylko w systemie socjalistycznym. (API)

Meldunek włókniarzy
do Prezydenta R. P.

Prezydent Rzeczypospolitej B. Bierut otrzymał od generalnego dyrektora Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego meldunek w imieniu 290 000 włókniarzy, że w poniedziałek został wykonany państwowy roczny plan produkcji przemysłu włókienniczego, który wyraża się kwotą 1 658 857 tys. zł, według cen z 1937 roku.

Roczny plan w łódzkim przemyśle włókienniczym wykonany został w 101%. (P. R.)

„Śląsk" z polskim cukrem
przybył do Dunkierki

Francuscy robotnicy portowi w Dunkierce przystąpili do wyładowania polskiego statku „Śląsk", który przybył w ub. tygodniu z ładunkiem 150 ton cukru, ofiarowanym robotnikom francuskim przez polskie zw. zawodowe. Sekretarz unii zw. zaw. w imieniu robotników francuskich złożył na ręce kapitana statku podziękowanie za udzieloną pomoc. (P. R.)

Nasza gospodarka

Akcja współzawodnictwa na wsi

Związek Samopomocy Chłopskiej na Pomorzu zorganizował współzawodnictwo pracy 18 powiatów woj. pomorskiego. Współzawodnictwo obejmuje odbudowę gospodarstw, zwiększenie wydajności z ha., rozwinięcie oświaty spółdzielczej, organizację życia kulturalnego rolników.

ODBUDOWA WSI

W r. 1947 objęto odbudową na wsi 121 494 obiekty. W tym wybudowano: 156 ośrodków zdrowia, 70 przedszkoli, 1578 szkół powszechnych, 93 szkół innych. Kosztem 74 milj. zł sfinansowano budownictwo doświadczalne. Na wystawie społ.-gospodarczej w Częstochowie zaprezentowano pokazową zagrodę wiejską. Obejmuje ona dom mieszkalny i budynek inwentarski pod wspólnym dachem, stodołę, owczarnię w połączeniu z drwalką i kórnikiem i 3 sylosy na kiszonkę. Koszt budowy wynosi 1200 tys. zł.

WPŁYWY Z PODATKU GRUNTOWEGO W ZBOŻU

Na dzień 20 grudnia br. wpływy z podatku gruntowego w zbożu w woj. poznańskim wynosiły 92 542 ton. Powiaty Rawicz i Gniezno-Miasto wykonały obowiązek podatkowy w 100%. Na dalszych miejscach uplasowały się powiaty: Gostyń, Środa, Krotoszyn, Śrem, Międzychód, Nowy Tomyśl, Kościan, Wągrowiec, Jarocin, Ostrów, Kępno. W wszystkich tych powiatach dostawy zboża podatkowego wyniosły ponad 90% wymiaru. Największe zaległości istnieją w pow. Turek, gdzie dostarczono 66,2% wymiaru.

ODNALEZIONY STATEK

Morski Urząd Rybacki w Szczecinie przejął przedwojenny statek dozorczy Urzędu Rybackiego w Gdyni, odnaleziony przypadkowo we francuskim porcie Caen.

W Holandii zakupiono holownik „Tartan", który przydzielono linii Gdynia—Ameryka.

434 TYS. TON NAWOZÓW SZTUCZNYCH NA WIOSNĘ

W sezonie wiosennym rolnictwo polskie otrzyma: 154 tys. ton nawozów azotowych, 103 tys. ton nawozów fosforowych i 125 tys. ton soli potasowych. Do tego dochodzi 52 tys. ton nawozów, pozostałych w spółdzielniach z sezonu jesiennego.

Nawozy będą dostarczane za gotówkę, bez obowiązku dostawy w zamian zboża lub innych produktów. Ceny są te same co w sezonie jesiennym.

POŁOWY MORSKIE POWYŻEJ PLANU

W r. 1947 złowiono na Bałtyku 33 tys. ton ryb morskich, tzn. o 3 tys. ton więcej, niż przewidywał plan i o 50% więcej niż w r. 1946.

Połowy dalekomorskie dały 6 tys. ton ryb, gdy w r. 1946 mieliśmy tylko 1135 ton.

PRZEMYSŁ CEMENTOWY WYKONAŁ PLAN

Przemysł cementowy wyprodukował w tym roku 1510 tys. ton cementu, wykonując w 104%. W porównaniu z r. 1946 produkcja wzrosła o prawie 130 tys. ton. Plan na r. 1948 przewiduje podniesienie produkcji do maksymalnego poziomu przedwojennego, tzn. do 1700 tys. ton.

Przemysł cementowy zatrudnia 10 tys. robotników. Produkcja pokrywa zapotrzebowanie krajowe i częściowo idzie na eksport. W r. 1947 wyeksportowaliśmy 400 tys. ton głównie do USA, Anglii, Ameryki Poł. i na Bliski Wschód.

Regulacja stosunków własnościowych
na Ziemiach Odzyskanych

Jak wynika z wyjaśnienia Min. Ziem Odzyskanych, wszelkie spory na tle majątkowym pomiędzy polską ludnością rodzimą a osadnikami, rozstrzygane będą przez Sądy Powszechne. Odnosi się to do spraw o przywrócenie posiadania mienia nierolniczego, jak też i do tych, które dotyczą własności, względnie odszkodowania.

Mienie nierolnicze władze administracyjne będą przekazywać po uprzednim stwierdzeniu, że stanowi ono własność Państwa. Fakt ten musi być stwierdzony bezspornie, gdyż w przeciwnym razie mogą zaistnieć komplikacje w normalnym toku akcji osiedleńczej, a dotychczasowi użytkownicy mogą być narażeni na straty. W tych wypadkach, kiedy nieruchomość jest przedmiotem sporu sądowego, należy postępowanie dla przekazania mienia nierolniczego zawiesić aż do czasu ukończenia postępowania sądowego. Min. Ziem Odzyskanych ustaliło również, że Sądy Powszechne rozstrzygać będą we wszelkich sporach o nakłady poczynione przez użytkowników mienia nierolniczego.

W odniesieniu do mienia rolniczego, momentem decydującym jest orzeczenie o przejęciu nieruchomości na własność Państwa i włączenia jej do zapasu ziemi. Włączenie nieruchomości rolniczej do zapasu ziemi należy do kompetencji władz administracyjnych, a Sąd w razie sporu może podjąć postępowanie dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia administracyjnego. Jeżeli jednak nieruchomość nie została włączona do zapasu ziemi, Sąd podejmie postępowanie wprowadzając osobę należącą do polskiej ludności rodzimej w trybie postępowania egzekucyjnego.

W razie usunięcia osadnika z użytkowanego przezeń dotąd gospodarstwa, władze osiedleńcze obowiązane są do roztoczenia nad nim opieki i przydzielenia mu innego gospodarstwa.

W toku postępowania administracyjnego w sprawie przejęcia nieruchomości rolniczych do zapasu ziemi, władze administracyjne pierwszej instancji wydają orzeczenia po wysłuchaniu komisji. W skład tej komisji wchodzi referent osiedleńczy oraz dwóch przedstawicieli Powiatowej Rady Narodowej, z których jeden powinien być przedstawicielem polskiej ludności rodzimej. W razie braku tego ostatniego, przewodniczący Rady Narodowej powoła inną osobę przynależną do polskiej ludności rodzimej.

Powiatowe Komisje Osadnictwa Rolnego odmówią nadania gospodarstwa osadnikowi, jeżeli się okaże, że gospodarstwo to stanowiące dotychczas własność osoby należącej do polskiej ludności rodzimej, nie zostało włączone do zapasu ziemi.

Stały wzrost produkcji
polskich zegarków

Państwowa Fabryka Zegarów w Łodzi produkuje około 1000 sztuk zegarów różnego typu miesięcznie. Fabryka produkuje zegary kolejowe, synchroniczne, telefoniczne (sprężynowe i elektryczne). Wszystkie części składowe są wyrabiane na miejscu. Nawet tak precyzyjne, jak włosy i sprężyny, które przed wojną sprowadzane były z zagranicy.

Stały wzrost produkcji Fabryki Zegarów w Łodzi charakteryzują następujące cyfry: W pierwszym kwartale bież. roku wartość produkcji wyniosła 4689 tysięcy zł, w drugim kwartale 5832 tysięcy zł, zaś w trzecim kwartale 8432 tysięcy zł.

Ogólna wartość wyprodukowanych do grudnia br. zegarów i części osiągnęła sumę około 26 milionów zł.

Roczny plan produkcji o wartości 25 milionów zł został więc wykonany już z początkiem grudnia. Fabryka Zegarów w Łodzi zatrudnia 224 pracowników. Okupant wycofując się z Łodzi wywiózł z Fabryki Zegarów około 300 najcenniejszych maszyn do Eger w Czechosłowacji. Pozostałe instalacje i urządzenia wewnętrzne zostały zdemonowane lub zniszczone. Pomimo ogromnych trudności technicznych fabryka została uruchomiona już w sierpniu 1945 roku dzięki wytężonej pracy ekipy fachowców. (API).

†

Dnia 28 grudnia 1947 r. zmarł w Skalmierzycach Nowych śp.

Stanisław Ratajczak

były długoletni nauczyciel Szkoły Powszechnej nr 9 w Poznaniu.

O tej bolesnej stracie oddanego całym sercem młodzieży wychowawcy, oraz nieodżałowanego Kolegi zawiadamiają

Grono Nauczycielskie i Koło Rodzicielskie Szkoły Powszechnej nr 9 w Poznaniu 47267

Ś. † P.

Jan Sowiński

kupiec

mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść i nadzwyczaj troskliwy dziadek, zmarł 25. 12. 47 opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbył się 28 .12. 47 w Międzyrzeczu. 1b-25

Rodzina

†

Dnia 24 grudnia 1947 r. zmarł śp.

prof. Franciszek Dubas

długoletni członek Zw. Naucz. Polskiego.

W Zmarłym tracimy nie tylko zacnego Kolegę, lecz także oddanego przodownika idei Związku Naucz. Polskiego

Zarząd Oddziału Grodzkiego Zw. Naucz. Polskiego w Poznaniu

f418

O 28% przekroczyła „IRA"

roczny plan produkcji

U schyłku roku bieżącego warto się bliżej przyjrzeć osiągnięciom technicznym, socjalnym i administracyjnym Państwowej Fabryki Cukru nr 3 „Ira" w Poznaniu, mieszczącej się przy ul. św. Wojciecha. Placówka ta, kierowana kobiecą ręką dyrektorki p. inż. Terleckiej, wybiła się do rzędu czołowych poznańskich zakładów pracy dzięki wspólnemu wysiłkowi całej załogi fabrycznej. **Ten ogólny wysiłek pozwolił już w dniu 21 grudnia 1947 r. przekroczyć plan produkcji rocznej o 28%, czyli wykonać 257 596,4 kg cukrów i marmolady zamiast przewidzianych 200 ton.**

Podwyższenie produkcji stało się możliwe dzięki wprowadzeniu szeregu ulepszeń technicznych i napraw, oraz dzięki stosowanej oszczędności. I tak np. mechanik p. Fr. Owczarczak zastosował pomysł, dzięki któremu wodę odpływającą od aparatu „Vacuum" można wykorzystywać do kotła parowego. Za ten wynalazek otrzymał p. Owczarczak premię wynoszącą 15% z sumy zaoszczędzonej przez zastosowanie pomysłu. Również sumienna gospodarka surowcem pozwoliła w II kwartale 1947 zaoszczędzić 291 811 zł, przy czym warto tu podnieść, że oszczędność ta nie obniżyła jakości fabrykatów, które nadal dorównują wyrobom „Wedla", „Goplany" i innych fabryk.

Na zakładzie ciążą również obowiązki w ramach państwowego systemu sprawozdawczości finansowej. Statystyki i planowania są wykonywane przez 5 osób personelu umysłowego, podczas gdy w innych zakładach pracy zajęty jest przy tym cały sztab urzędników. Personel „Iry" potrafił jednak zrozumieć — mimo odrabianych zaległości z r. 1946 — swe obowiązki, stwarzając tym samym fabryce możliwości utrzymania się w ramach zatwierdzonego schematu organizacyjnego pracy.

W ogólnym przeglądzie osiągnięć nie sposób pominąć tego, co zakład uczynił w ciągu roku dla pracowników. Latem zorganizowano wczasy, którymi kierowały Związki Zawodowe i poszczególne Zjednoczenia, a zakupiona przez fabrykę biblioteka umieszczona w niedawno otwartej świetlicy czeka na uruchomienie. Sekcja kulturalno-oświatowa czyni obecnie starania nad zorganizowaniem wykładów, które by pozwoliły wyszkolić pracowników w zakresie wiadomości potrzebnych w życiu codziennym.

Ogólny bilans świadczy nie tylko o staraniach kierownictwa fabryki dla dobra Państwa, klienta i personelu, ale również całego zespołu dla swego warsztatu pracy. Tak pojęta współpraca może zawsze dawać tylko dobre wyniki. (Ros)

Obywatelskie stanowisko

właścicieli taksówek

Jeżeli dzisiaj można w Poznaniu przebywać wygodnie odległości z jednego końca miasta na drugi, to jest to nie tylko zasługą MPKE, ale m. in. również prywatnych właścicieli pojazdów, którzy w krótkim stosunkowo czasie uruchomili ponad 200 taksówek. Tak samo jak tramwaje, autobusy i dorożki konne są taksówki nieodzownym czynnikiem na drodze usprawniania komunikacji miejskiej. Ale samo uruchomienie taksówki to nie wszystko. Samochód bowiem wymaga rzetelnej pielęgnacji i stałej kontroli co pociąga za sobą olbrzymie koszta. O tym, że nasi taksówkarze pokonują wszelkie kłopoty, świadczy wygląd wszystkich spotykanych na mieście taksówek.

Starania właścicieli taksówek doceniają również władze, zaliczając ich do Wielkopolskiego Związku Zrzeszeń Kupieckich. Niezależnie od tego czynią właściciele taksówek starania w Izbie Skarbowej o ujednolicenie podatku dla wszystkich dorożek i koncesje na zbliżający się rok. Koncesje te będą wydawane tylko fachowcom

Skoro mowa o fachowcach to warto nadmienić, że właściciele taksówek wychowują również odpowiednio szoferów. Akcja ta ma doprowadzić w rezultacie do całkowitego wyeliminowania tzw. „kantów" i zmniejszenia liczby wypadków ulicznych. Baczną uwagę zwraca się na to, aby każdy wóz posiadał taksometr i tabliczkę rejestracyjną, a wewnątrz samochodu musi być nazwisko właściciela i taryfa strefowa.

Na podkreślenie zasługuje ponadto obywatelskie stanowisko właścicieli taksówek, którzy na ostatnim zebraniu opodatkowali się dobrowolnie w sumie po 500 zł na odbudowę ratusza i Warszawy. Ponadto należy dodać, że nadzwyczaj ścisła i zgodna jest współpraca właścicieli z Zarządem Miejskim, Woj. Urzędem Samochodowym i organami M. O. Na pewne trudności napotyka jednak nawiązywanie kontaktu z Ogólnopolskim Zw. Transportowców w Warszawie. (Ros)

Dar Noworoczny dla sierot

Nowy Rok witamy z ufnością, że będzie dla nas pomyślny. Zazwyczaj w dniu tym szukają ludzie bezmyślnej uciechy, która nieraz sprowadza nieszczęście, stając się smutną wróżbą na cały rok. Ażeby wobec szerzącego się alkoholizmu i zgubnych jego następstw tę złą wróżbę odwrócić, Związek „Caritas" Archidiecezji Poznańskiej prosi o zastąpienie wydatków na napoje alkoholowe z okazji Nowego Roku złożeniem ofiary na Dar Noworoczny dla sierot. Zebrany fundusz będzie przeznaczony na dożywienie sierot w 13 sierocińcach prowadzonych przez „Caritas" Archidiecezji Poznańskiej. Wysokość zebranego funduszu niech posłuży jako wskaźnik zrozumienia przez społeczeństwo konieczności przeciwstawienia się zgubnemu obyczajowi nadużywania alkoholu. Pomoc sierotom, szczególnie tym dotkniętym przez wojnę, będzie stanowiła godne rozpoczęcie nowego roku z prawdziwym pożytkiem dla społeczeństwa. Ofiary można przekazywać na konto PKO nr V 1176 lub składać w Oddziałach parafialnych „Caritas".

KOMUNIKATY

Msze św. w niedzielę i święta w kościele Pana Jezusa przy ul. Żydowskiej odprawiane są o godz. 8,30 i 10.

ZOM otrzymały 500 nowych śmietniaków

(Ss) Pisaliśmy w swoim czasie o trudnościach z jakimi walczą Zakłady Oczyszczania Miasta. Szczególnie dawał się odczuwać brak tzw. śmietniaków-kubłów do wywożenia nieczystości z posesyj. Spodziewano się jednak transportów nowych kubłów, które wykonywała na specjalne zamówienie jedna z fabryk śląskich.

W pierwszych dniach grudnia przyszła pierwsza partia śmietniaków, a w II święto Bożego Narodzenia — nadszedł drugi transport. Łącznie otrzymały Zakłady 500 nowych kubłów. Na rok 1948 przewiduje się otrzymanie dalszych 6300. Wykonanie planu zależeć jednak będzie od przydziałów surowca, który bardzo trudno jest otrzymać.

Warto przy okazji nadmienić, że Zakłady wykonują we własnym zakresie tzw. płaszcze do zużytych śmietniaków, wyrównując w ten sposób braki.

Chleb na karty MK

Wydział Aprowizacji i Zaopatrywania DOKP Poznań zawiadamia, że na styczniowe karty żywnościowe MK wydawane będzie: na karty pracownicze 8,5 kg chleba na odc. od 1—17 po 0,5 kg, a na karty rodzinne 6 kg chleba na odc. od 1—12 po 0,5 kg. Na karty IR „D 3", IR „D 7" i IR „D 12" wydawać się będzie po 6 kg chleba po 0,5 kg na odc. od 1—12. Posiadacze kart „C" otrzymają 4 kg chleba po 0,5 kg na odc. 1—8.

Na karty „D" odc. 30—43 wydane będzie łącznie 7 l mleka oraz na karty „M" również 7 l na odc. 1—14.

Wszystkie odcinki kart żywnościowych, pracowniczych MK ważne na terenie m. Poznania zaopatrzone są nadrukiem „Poznań-Miasto". Pod żadnym warunkiem nie wolno wydawać chleba w grudniu na miesiąc styczeń 1948.

Wieczór gwiazdkowy dla dzieci drukarzy

W zrozumieniu konieczności niesienia pomocy dzieciom i sierotom Zw. Zaw. Przemysłu Poligraficznego, Okręg Poznań, urządził ostatnio w świetlicy Druk. św. Wojciecha wieczór gwiazdkowy dla sierot po zmarłych i pomordowanych podczas okupacji członkach Związku.

Po wstępnym przemówieniu przewodniczącego Komisji Kult.-Ośw. p. A. Gapy chór drukarzy łącznie z chórem „Halka" odśpiewał pod dyrekcją p. A. Ullricha szereg pięknych kolęd. Następnie Koło Mandolinistów „Echo" pod dyr. F. Kapały odegrało wiązankę kolęd, a 12-letnia Janinka Lewicka wykonała udatnie kilka utworów muzycznych na fortepianie.

Po części wokalnej i muzycznej przybył, witany radośnie przez zgromadzoną dziatwę „Gwiazdor", który obdarował około 150 dzieci paczkami żywnościowymi i innymi praktycznymi podarkami.

Wspólnie odśpiewaną kolędą zakończono tę miłą i w serdecznym nastroju utrzymaną imprezę.

Nie będąc ubezpieczonym

możesz korzystać z usług poradni dentystycznej PCK

Do rzędu wszystkich istniejących już placówek zdrowotnych P. C. K. przyłączono ostatnio zorganizowaną przychodnię dentystyczną. Projekt utworzenia tej przychodni powstał w poznańskim Oddziale P. C. K. Początkowe trudności finansowe, a przede wszystkim brak odpowiednich narzędzi dentystycznych, nie odstraszyl jednak projektodawców, z kierownikiem Oddziału p. Melcerem na czele, od realizacji planu. Powoli zbierano poszczególne narzędzia, maszyny i kompletowano gabinet dentystyczny. Niektóre części zakupiono, inne wydarto z rąk szabrowników, i wreszcie część uzyskano dzięki ofiarności osób życzliwych Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi. I tak dzięki żmudnej pracy powstała przy ulicy Chełmońskiego 20 przychodnia dentystyczna.

W PRZESTRONNYM miłym dla oka gabinecie, wyposażonym we wszystkie najniezbędniejsze przyrządy króluje p. dr Hanna Michalska obok której uwija się z rozpogodzoną twarzą p. Łopińska — sanitariuszka PCK. Kiedy wchodzimy do gabinetu uderza nas od razu zdziwienie tej ostatniej, która zapytuje się dlaczego wchodzimy bez kolejki. Dopiero legitymacja prasowa i kilka słów z naszej strony wyjaśniają sytuację. Nie chcąc jednak zabierać drogocennego czasu a równocześnie wystawiać czekających w poczekalni na próbę cierpliwości, staramy się z miejsca zasięgnąć szczegółów dotyczących działalności przychodni.

P. dr Michalska chętnie odpowiada na nasze pytania.

— *Przychodnia ma przede wszystkim za zadanie przyjść z pomocą tym wszystkim, którzy nie będąc członkami Ubezpieczalni Społecznej i nie korzystając z innych ulg w leczeniu, nie mogą sobie pozwolić na prywatne leczenie zębów. Tutaj muszę dodać, że projekt oddziału PCK byłby nie do zrealizowania — mimo swego szlachetnego założenia — gdyby nie pomoc władz PCK, które każdorazowo dostarczają potrzebnych materiałów i lekarstw.*

— Wspomniała Pani, że przychodnia pomaga tym, których warunki finansowe nie pozwalają na prywatne leczenie — pytamy. W czym ta pomoc się przejawia?

— *Przede wszystkim w kalkulacji cen. Za wykonywane zabiegi pobieramy ceny o 25—30% niższe od normalnych, ponadto młodzież otrzymuje 50% zniżki, a członkowie PCK i podopieczni również 10%. W niektórych wypadkach wykonujemy zabiegi bezpłatnie.*

— A kto może korzystać z bezpłatnych zabiegów?

— *Przede wszystkim pacjenci, którzy naprawdę nie mogą uregulować należności, przy czym są to przeważnie repatrianci i zdemobilizowani.*

— Czy może nam Pani doktór powiedzieć jak odnoszą się pacjenci do roli przychodni?

— *Trudno mi udzielić obiektywnej odpowiedzi, powiem jednak szczerze, że wszyscy są zadowoleni. Wiele pacjentów leczy się u nas choć mogą korzystać z innych ulg. Trafiają się również niezadowoleni ale są to raczej wypadki sporadyczne.*

— A jak wyglądają zamierzenia na najbliższą przyszłość?

— *Ażeby pacjentowi dać maksimum opieki i pomocy projektujemy uruchomienie rentgena dentystycznego oraz zakupienie nowoczesnych urządzeń i sprzętu technicznego. Ponadto zostaną zastosowane najnowocześniejsze systemy leczenia.*

Poradnię dentystyczną przy Oddziale PCK opuszczamy z przeświadczeniem, że zdobędzie sobie ona popularność i zrozumienie wśród szerokiego ogółu nie mogących korzystać z taniego leczenia zębów w innych zakładach dentystycznych. (H)

Czy jesteś już członkiem Klubu Literackiego „Odrodzenia"

lub

Klubu Dobrej Książki

Adres: Warszawa — ul. Daszyńskiego nr 14

W12-668

Oddział Polskiego Związku Przeciwwenerycznego

prowadzi szeroko zakrojoną akcję uświadamiającą

Jednym z najbardziej czynnych ognisk ofensywy przeciw chorobom społecznym jest w Poznaniu Oddział Polskiego Związku Przeciwwenerycznego. Ten fachowy czynnik jest właściwie ciałem doradczym w organizacji zwalczania chorób wenerycznych. Zarząd Oddziału, którego prezesem jest prof. dr A. Straszyński, a sekretarzem dr Sowiński, mieści się w Klinice Dermatologicznej U. P. przy ul. Szkolnej. Największy nacisk kładzie Związek na akcję propagandową wśród szerokich warstw społeczeństwa oraz na dokształcanie tych, którzy swe siły i zdolności pragną wykorzystać w walce z najgroźniejszą z chorób. Ponadto Związek zamierza nawiązać ścisły kontakt z instytucjami leczniczymi i społecznymi.

Cykl wykładów przeciwwenerycznych rozpoczęła z inicjatywy Związku poznańska YMCA oraz ORMO. Zamierzeniem organizatorów i prelegentów jest wykazanie całej grozy i tragicznych skutków jakie niosą ze sobą choroby społeczne. Szczególnie chodzi o uświadomienie warstw robotniczych. Ostatnio, w ramach tej akcji, odbył się wykład prof. dr Straszyńskiego o alkoholizmie, który jest czynnikiem wzmagającym szerzenie się chorób wenerycznych. W przyszłości, oprócz wykładów projektuje się urządzenie na terenie Poznania specjalnej ruchomej wystawy przeciwwenerycznej

W ramach tzw. akcji przeszkoleniowej odbyły się na terenie Kliniki Dermatologicznej dwa kursy z zakresu wenerologii dla lekarzy ogólno-praktykujących.

Działalność Związku Przeciwwenerycznego i szeregu ośrodków leczniczych pozwala się zorientować że wszystkie instytucje tego rodzaju ułatwiają nie tylko leczenie zarażonemu ale przede wszystkim uświadamiają zdrowy element o grożącym mu zewsząd niebezpieczeństwie. Stes

Zamiast życzeń świątecznych

złożono w Redakcji „Głosu Wielkopolskiego": 500 zł od **p. Kazimierza Malinowskiego**, naczelnika Woj. Wydz. Kultury i Sztuki — na wdowy i sieroty po bojownikach za wolność i demokrację oraz 1000 zł od **Fabryki Ogniw i Bateryj Elektrycznych „Centra"** na czele Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza.

Nadto **p. inż. Maringe**, naczelny dyrektor Państwowych Nieruchomości Ziemskich wpłacił na fundusz Pomocy Zimowej 3000 zł.

p5268

Dziś w Poznaniu

Środa	Słońce wsch.: g. 8.03
Sylwestra	zachodzi: g. 15.47
Tworzysława	Księżyc wsch. g. 20.31
	zachodzi g. 10.59

TEATRY

Teatr Wielki — dziś, w wieczór sylwestrowy o godz. 19 pięknie wystawiony **wieczór baletowy**, na który składają się: Scheherazada — Rimskij-Korsakowa, Serenada Mozarta i Noc na Łysej Górze Mussorgskiego. Udział bierze cały zespół baletowy z B. Bittnerówną na czele.

W Nowy Rok opera komiczna Smetany **„Sprzedana narzeczona"**.

W piątek **„Halka"**.

Państw. Teatr Polski: Dziś o godz. 19 i jutro w Nowy Rok dwa przedstawienia o godz. 15.30 i 19 — **„Słońce w nocy"** — J. Dybowskiego, komedia pełna beztroskiego humoru żołnierskiego. W piątek, g. 19 „Słońce w nocy".

Teatr Nowy: W dzisiejszy wieczór sylwestrowy o **godz. 21** premiera interesującej sztuki B. Shawa — **„Uczeń diabła"**, przedstawiającej ciekawy fragment z walk o wolność ludności amerykańskiej. W Nowy Rok dwa przedstawienia o **g. 15.30 i 19.** Piątek o g. 19 — **„Uczeń diabła"**.

Komedia Muzyczna: Dziś o godz. 19 melodyjna operetka Kalmana **„Księżniczka Czardasza"**. Od jutra zmiana godzin przedstawień. W dni świąteczne dwa przedstawienia o **g. 16.30 i 19.30**, w dni powszednie o **g. 19.30.**

Teatr Aktora i Lalki: Dziś, we środę o godz. 18 i jutro, we czwartek o godz. 16 i 18 „Pastorałki" L. Schillera.

„Maska", pl. Wolności 4: Wesoły program pt. „Śmiały skok w Nowy Rok".

KINA

„Apollo" — godz. 14.30, 17 i 19.30 „Jasne łany" **Bałtyk"** — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Jasne łany". **„Muza"** — godz. 16, 18 i 20 „Ludzie bez skrzydeł". **„Rialto"** — g. 16, 18 i 20 „Błyskawica". **Warta"** — godz. 16, 18 i 20 „Młodość Tomasza Edisona".

Otwarcie Studia Dramatycznego

Dyrekcja Studia Dramatycznego zawiadamia, że wykłady i ćwiczenia rozpoczną się w poniedziałek, dnia 5 stycznia 1948 r. Wszyscy słuchacze — z poprzednich kursów i nowozgłoszeni — **zgromadzą się w lokalu Studia, przy placu Wolności 11 — II piętro, w sobotę, dnia 3 stycznia o godzinie 15.**

Odpowiadamy Czytelnikom

„Hein". — Kazeinę produkuje Mleczarnia Szamotulska w Szamotułach, ul. 3 Maja.

P. St. Bydłowski — W sprawie nabycia kozy rasowej należy zwrócić się do Związku Samopomocy Chłopskiej — Zarząd Wojew. Dział Hodowli Zwierząt w Poznaniu przy ul. Grottgera 4.

P. Józef Ratajczak — Wiersze Pańskie są jeszcze bardzo młode, ale pełne uczucia. Do druku jednak nie nadają się.

P. St. Dorożyński. — Donosimy, że korespondencyjne kursy techniczne istnieją. Jeden z naszych Czytelników przesłał nam adres Państwowego Technicum Korespondencyjnego w Warszawie, ul. Pankiewicza 9.

P. J. Kuźnicki — Poznań, ul. Słowackiego 37, m. 5. Serdecznie Panu dziękujemy za przesłanie adresu do redakcji.

P. B. Malewski — Z braku miejsca nie skorzystaliśmy.

P. J. Białecki — Krosno — Adres podajemy: Dr Jan Sztaudynger — Dom Literatów, Łódź, ul. Bandurskiego 8.

P. Br. Ciechanowicz, Osiecko — W sprawie „Faraona" zaszła chyba pomyłka. Należy zwrócić się do Administracji „Rolnika Polskiego" w Warszawie, ul. Wilcza 69.

P. Paweł Z. — Nie skorzystamy.

P. J. Dobrowolski — Bojedło, pow. Zielona Góra — Prosimy zwrócić się do Zarządu Wojew. Związku Samopomocy Chłopskiej w Poznaniu, ul. Grottgera nr 4 dział: Pszczelarstwo. Tam Panu specjalista-pszczelarz udzieli obszernych informacyj.

Na srebrnym ekranie

„Jasne Łany"

nowy film polskiej produkcji na ekranach poznańskich

Drugi powojenny polski film, jaki po długich i uporczywych zapowiedziach ukazał się na ekranach kina „Apollo" i „Bałtyku" jest — co można z radością stwierdzić — lepszy od naprawdę „zakazanych" piosenek.

Fabuła „Jasnych Łanów" prosta, posiada bezsprzecznie cechy autentyzmu. Taka wieś, takie typy chłopskie, i takie problemy życia wsi istnieją lub istniały w rzeczywistości. Jest jednak bezsprzecznie wadą filmu zbytnia chęć dydaktyzmu, jako opanowała miejscami autorów scenariusza. Chłopi nie zawsze przemawiają językiem wiecowych mówców, a scena, gdy nauczyciel czyta dzieciom wiejskim wizję szklanych domów Żeromskiego, trąci sztucznością.

Znakomite są natomiast niektóre typy wiejskie, a najlepsze wśród nich krzykliwa wiejska kumoszka, jej mąż pijak, chłop-parcelant i chłop-filozof, będący wiejskim strażnikiem. Grający główną rolę nauczyciel nie jest niestety naturalny, a jego partnerka — późniejsza żona nie jest dziewczyną ze wsi, a raczej z małego miasteczka.

Bardzo dobrą stroną nowego polskiego filmu są piękne zdjęcia. Fatalnie natomiast wypadł dźwięk. Miejscami z 27 rzędu kina Apollo nie można było zrozumieć sensu rozmowy aktorów!

W całości jednakże należy ocenić spektakl raczej pozytywnie. Umiejętna symbolika scen wnosi charakter literacki do scenariusza, a problemy i problemiki życia wiejskiego są ujęte bez reszty. Zdaje się, że realizatorzy filmu nie pominęli żadnego szczegółu obrazu przeciętnej, powojennej wsi polskiej.

„Jasne Łany" są pierwszym lepszym (choć nie bardzo dobrym) krokiem „Filmu Polskiego" naprzód. W każdym razie po raz pierwszy ujrzeliśmy polski film o problematyce społecznej. I to już jest dosyć dużo. (jml)

Ze wspomnień cyklisty

I rzucił w jastrzębia kamieniem z taką siłą, że prawie zmiażdżył ptaka, z którego została kupa zakrwawionych piór i drgający ogon.

Ponieważ wypadało coś powiedzieć, więc zwróciwszy się do złej baby, rzekłem:

— A na drugi raz nie przykuwajcie żywych ptaków ,bo w Warszawie jest opieka nad zwierzętami i mogłaby was zaskarżyć do sądu...

Baba założyła po napoleońsku ręce na piersiach i zuchwale patrząc mi w oczy, odpowiedziała:

— Dopraszam się łaski wielmożnego pana, a czy w Warszawie zapłacą mi za kurczęta, co ten psubrat wyłapał?

— Nie gadaj dużo!... — ofuknął ją człowiek z zawiniętymi rękami, oczywiście mąż.

Pożegnałem ich: „Niech będzie pochwalony..." i zawróciłem do szosy, a za mną poszedł chłop podróżny.

— Oto dziczyzna!... — rzekłem do niego, kiedy nieco odsunęliśmy się od gromady.

— Ciemnota!... — odparł wędrowny. — Takiemu się zdaje, że taniej przykuć jastrzębia, aniżeli zbudować kurom należyty kojec... Ale co prawda, nie każdy gospodarz miałby u nas pieniądze na siatkę... U Prusaków co innego... Tam i rzeczy tanie i pieniądze mają...

— Byliście w Prusach? — zapytałem.

— Oj!... oj!... odparł, lecz nagle umilkł i odwrócił się. Za nami biegły dzieci, z którymi rozstaliśmy się przed chwilą, a najstarszy chłopak mówił krzykliwie:

— Chodźta żywo.. .będziemy się bawić w jastrzębia!... Macie gwoździe?... Józek będzie jastrzębiem...

Zimno mi się zrobiło, kiedym to usłyszał. Lecz zanim namyśliłem się, co robić, już wędrowny chłop zawołał:

— Dam ja ci hyclu jastrzębia, dam ja ci gwoździe, aż ci się pysk na drugą stronę wykręci... Panie gospodarzu!... — dodał, podnosząc jeszcze bardziej głos — panie gospodarzu, a chodźta ino...

Chłop z zawiniętymi rękawami i drugi, stary, bez pośpiechu zbliżyli się do nas, a podróżny opowiedział im o projektowanej zabawie w jastrzębia. Obaj wysłuchali spokojnie, tylko młodszy z nich pogroził chłopakowi pięścią i rzekł:

— A skalicz który którego, to ci podziękuję...

Poczem chłop z sukmaną na ramionach i ten z zawiętymi rękawami wrócili w stronę chałup, a ja z wędrowcem skierowaliśmy się do szosy.

Mój towarzysz podobał mi się coraz więcej, że zaś szedł od Warszawy, więc umyśliłem podprowadzić go kawałek drogi, a następnie wsiąść na rower i wrócić do miasta.

— To byliście w Prusach? — zacząłem rozmowę na nowo.

— O, ile razy!.. Co roku przez pięć lat...

— A nie wstyd to wysługiwać się Szwabom?...

Mój towarzysz chwilę milczał i patrzył na mnie smutnym wzrokiem .Wreszcie rzekł:

— Jak to każdy pan, ze wsi on jest czy z miasta, jednakowo gada... Panowie mający z siebie pieniądze, nie potrzebują wysługiwać się nikomu; ale człowiek prosty zawdy musi się komuś wysługiwać, czy tu, czy w Prusach...

— Ale tu wysługuje się swoim — wtrąciłem.

Chłop pokiwał głową.

— Słyszałem ja ci to nieraz — mówił — więc musi być prawda. Musi to prawda, że lepiej swojemu służyć w Wielki Piątek, aniżeli obcemu w Wielką Niedzielę... No, ale przecie człowiek musi nie tylko robić, ale jeszcze zjeść i trochę odziać się i dzieci nakarmić i w piecu napalić... A skąd na to wszystko ...

— Jakże skąd?... Przecież wam płacą za robotę...

— Prawda, że płacą. Ale kiedy siedzę i robię w kraju, (żona także chodzi na zarobki), to mamy — daj Boże dobrego — sto pięćdziesiąt rubli na rok. Zaś ile razy byłem w Prusach przez lato, pomimo wydatków na kolej, mamy przez rok sto osiemdziesiąt rubli.

Stanął na drodze, oparł się o kij i mówił, patrząc mi w oczy:

— Jeszcze, widzicie panie, jest taki interes. Kiedy my, niby z kobietą, mamy sto osiemdziesiąt rubli na rok, to my już jesteśmy wielkie państwo. To już co dzień jadamy barszcz i kartofle, a ze dwa, albo i ze trzy razy na tydzień kluski czy kaszę. Ale jak zarobimy sto pięćdziesiąt rubli na rok, to już barszcz u nas nie codzień, a kluski czy kasza tylko w niedzielę i jeszcze człowiek musi się na parę rubli zadłużyć...

Ponieważ to opowiadanie trochę mnie kłopotało, więc przerwałem:

— A jakże was tam Prusacy traktują?

— Dobrze traktują. Dają śpek, kartofle, krupy...

— Ale złoszczą się na was, że gadacie po polsku?...

— Co się mają złościć .. — odparł chłop. — Oni jeszcze sami uczą się po polsku. Jeden, niby pan Treskow, com u niego był w przeszłym roku jak nieraz zacznie gadać: świnia, psiakrew, cholera!... to tak ślicznie, jakby się tutaj urodził.

Oto głupi chłopina!... pomyślałem i ażeby skończyć z niesmacznymi historiami, rzekłem, wskazując naokoło siebie:

— Ale na wsi smutno... Pola puste... ludzi ani na lekarstwo...

Chłop wyszczerzył białe zęby w szerokim uśmiechu i zawołał:

— Albo se pan kpinkują ze mnie albo co... Gdzież tu smutno?...

— Pusto.

— Gdzie zaś pusto? — śmiał się chłop — Niech ino pan spojrzy — mówił, pokazując na lewą stronę szosy. — O widzi pan... raz... dwa... trzy... we cztery pary koni bronują pewno kartofle... A o tam o... Raz... dwa... chyba że ze siedmioro ludzi zrzynają wybujałą pszenicę... A o tam musi gipsują groch, a może koniczynę...

Odwrócił się w prawą stronę szosy i przysłoniwszy oczy ręką, prawił dalej:

— No, tu z brzega nie ma nic. Ale widzi pan tam, dalej, niby sznur drzew? Między drzewami chałupy, a przy chałupach baby płótno blichują...

Przysłoniłem i ja oczy ręką, ale nic nie dojrzałem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na WIECZÓR SYLWESTROWY
w CAFÉ GEORGE
w Poznaniu al. Marcinkowskiego 13
połączony z rożnymi niespodziankami zaprasza p 8269
Gospodarz
Upraszam o wczesne zamawianie stolików

Komunikat

Dyrekcja M. P. K. E. komunikuje, że uchwałą Miejskiej Rady Narodowej podwyższono granicę zarobku dla pracowników korzystających z miesięcznych biletów ulgowych na 60 przejazdów do sumy zł 10 000 miesięcznie brutto.

Podaje się również do wiadomości, że sprzedaż znaczków oraz biletów miesięcznych na m. styczeń 1948 r. odbywać się będzie:

w środę — 31 grudnia 47 r. od godz. 7.30—18
w czwartek — 1 stycznia 48 r. od godz. 10—13
w piątek — 2 stycznia 48 r. od godz. 7.30—18
w sobotę — 3 stycznia 48 r. od godz. 7.30—15.

1b-23 **Miejska Poznańska Kolej Elektryczna**

Zarząd Miejski st. m. Poznania

Wydział Odbudowy Międzynarodowych Targów [illegible]szechnej Wystawy Krajowej

[illegible]raniczony na prace ziemne — [illegible] 6 Międzynarodowych Targów [illegible] Focha 14.

[illegible] zalakowanych kopertach z na[illegible]ce ziemne przy Hali nr 6 [illegible]eży złożyć do dnia 7. I. 1948 r. [illegible]tr. ul. Marsz. Focha 14, gdzie [illegible]rowniez można nabyć podkładki ofertowe za opłatą.

[illegible]Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. [illegible] pokoju nr 17.

[illegible]adium w wysokości 2% od oferowanej sumy należy [illegible]yć w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Poznania [illegible]konto Wydziału Odbudowy M. T. P. nr 14-40 i kwit [illegible]czyć do oferty.

[illegible] niniejszego przetargu obowiązują warunki Za[illegible]u Miejskiego st. m. Poznania.

[illegible]ydział Odbudowy Międzynarodowych Targów Po[illegible]skich i P. W. K. zastrzega sobie prawo wolnego [illegible]oru oferenta, podziału prac na kilku oferentów, [illegible]. unieważnienia przetargu bez podania powodu.

[illegible]yjaśnień technicznych udziela kierownik budowy, [illegible]ój nr 16.

Kierownik Wydziału Odbudowy
M. T. P. i P. W. K.
(—) St. Kirkin
Architekt

[illegible]**yrekcja Państwowego Liceum Pedagogicznego [illegible]rotoszynie** przyjmuje zgłoszenia kandydatów na [illegible]omiesięczny Państwowy Kurs Nauczycielski. Kan[illegible]ci winni wykazać się świadectwem dojrzałości [illegible]um ogólnokształcącego, względnie równorzędnego [illegible]m zawodowego. Nauka na kursie rozpocznie się [illegible]niem 1 lutego 1948 r. Kandydaci niezamożni mogą [illegible]ymać stypendium na pokrycie kosztów utrzyma[illegible] w internacie, czynnym przy liceum ped. Bliższych [illegible]egółów udzieli dyrekcja listownie po otrzymaniu [illegible]zka pocztowego, lub przy osobistym zgłoszeniu [illegible] w godzinach urzędowych codziennie od godziny [illegible]o 13. 1a-2

[illegible]ydawca **Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik".**
[illegible]edaktor naczelny: **Jan Zagierski.**
[illegible]odziny przyjęć: Redaktor naczelny od 12—13-tej; sekretarz redakcji od 10—11-tej.
[illegible]ezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca.
[illegible] dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada.
[illegible]renumerata miesięczna: w Poznaniu z odnoszeniem do domu 95,— zł, na prowincji pocztowa 90 — zł, pod opaską 95,— zł.
[illegible]olportaż (pojedyncze egzemplarze i kolporterzy): Poznań, ul. Świerczewskiego 3 tel. 78-64, oraz ul Daszyńskiego 48, tel. 94-17 28-62, dyrekcji 94-18 Konto PKO „Czytelnik" — Poznań V-4400 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego nr 25
Adres redakcji: **Poznań ul. Matejki 53,** tel. 64-75 i 62-70
Adres administracji: Poznań, M. Focha 14 tel 62-31
Oddziały: **Gniezno,** Rynek 20, tel. 12-75; **Gorzów,** ul. Łokietka 24 tel. 318; **Ostrów,** ul. Kościelna 9, tel 753; **Zielona Góra,** pl. Lenina 7.
Adres Biura Ogłoszeń: Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr., telefony 64-75, 62-70 (wewnętrzny 5). Konta: PKO Poznań nr 4499. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Poznań nr 8
Cennik ogłoszeń: Za 1-łamowy milimetr lub jego miejsce: za tekstem (strona 8-łamowa) do 70 mm 30,— zł, od 71 do 120 mm 35,— zł, od 121 do 200 mm 40,— zł, od 201 do 300 mm 55 — zł ponad 300 mm 75,— zł; większe wśród drobnych (strona 8-łamowa) do 50 mm (tylko 1-łamowe) 50% drożej od zatekstowych, powyżej 50 mm oraz dwu- i więcejłamowe 100% drożej od zatekstowych; ogłoszenia żałobne w tekście (strona 5-łamowa) do 70 mm 25,— zł, od 71 do 120 mm 30,— zł, od 121 do 200 mm 60,— zł, od 201 do 300 mm 80,— zł, powyżej 300 mm 100,— zł; w tekście redakcyjnym (strona 5-łamowa) do 70 mm 100,— zł, od 71 do 120 mm 130 — zł, od 121 do 200 mm 150,— zł, od 201 do 300 mm 180,— zł, powyżej 300 mm 220,— zł. Zestaw tabelaryczny, kombinowany i bilanse 100% drożej. Zastrzeżenie miejsca 50% drożej. Ogłoszenia drobne: poszukiwania pracy, pierwsze słowo (tłustym drukiem) 30,— zł, każde dalsze słowo 15,— zł; wszystkie inne: pierwsze słowo (tłustym drukiem) 50,— zł, każde dalsze słowo 25,— zł. W wydaniach niedzielnych i świątecznych wszystkie ogłoszenia 30% drożej.

Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha p[illegible] Zarządem Państw[illegible] w Poznaniu K — 30[illegible]

Zawiadomienie
W dniu 2 i 3 stycznia 1948 r.
będą nasze składy w Poznaniu i na terenie województwa poznańskiego
z powodu inwentury nieczynne
Centrala Produktów Naftowych
Oddział Wojewódzki w Poznaniu
12-620

KREDA
ZNAK OCHR.
Z KORONĄ
najlepsza
wagonowo i drobnicą.
Biuro Handlowe
MUSIAŁ i S-KA
Poznań, Św. Marcin
16/17. p7976

Przetarg

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu sprzeda w drodze przetargu ofertowego:

1600 kg igelitu, 900 kg kaoliny i 1300 kg farby malarskiej w proszku.

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach w Dziale Przetargów i Licytacyj O. U. L. w Poznaniu, Wały Batorego 3 pokój 22 — do dnia 5 stycznia 1948 r. godz. 13-tej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 7. I. 48 r. o godz. 10-tej. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. O. U. L. zastrzega sobie prawo nie uwzględnienia żadnej oferty.

12-689 **Okręg. Urząd Likwidacyjny w Poznaniu.**

Sylwester **Sylwester**
w Warszawskim Dancing-Barze
ul. 27-go Grudnia 10 — tel. 40-35
Grać będzie doskonały zespół jazzowy
najnowsze przeboje i piosenki! Prosimy o rezerwowanie miejsc!
8258

UWAGA!
Kupcy koncesjonowani dla handlu trzodą i bydłem.
Z dniem 1 stycznia 1948 — przy centralnym targowisku zwierzęcym
we Wrocławiu, ul. Legnicka 100a
czynny jest komis koncesjonowany,
który przyjmuje trzodę, bydło i mięso do sprzedaży dla Funduszu Aprowizacyjnego i na wolny rynek.
Zbyt zapewniony! Obsługa rzetelna!
p8273

P. K. O. V — 4499 **OGŁOSZENIA DROBNE** Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro — Tel. 64 75 i 62 70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Wolne posady

Tkacza lub tkaczkę do uruchomienia ręcznych warsztatów tkackich za dobrym wynagrodzeniem ewtl. jako wspólnika przyjmę. Zgłoszenia J. Dembiński, Gostyń, Szeroka 1 p8116

Rutynowanego ekspedienta branży tekstylnej przyjmie natychmiast „Spólnota" Oddział w Jeleniej Górze, ul. 1 Maja 58. 12-665

Chłopiec do posyłek uczciwy. Kleczewski — Łukaszewicza nr 11/13. 47107

Uczeń piekarski potrzebny. Pogorzela Kapuściński piekarnia. 47085

Gosposia inteligentna potrzebna natychmiast. Rybaki 19, m. 21 p8220

Uczeń ukończoną handlową do składu bławatów. Adres wskaże PAR Ratajczaka 7 pod 12,1111. p8212

Potrzebna do sprzątania biur. Zgłoszenia: al. Czerwonej Armii 9, m. 6. 47176

Pomocnica domowa od 1. 1. 1948 do wszystkiego potrzebna Focha 30, skład spożywczy. 47175

Monter samochodowy samodzielny potrzebny zaraz. Polna 15. 47167

Księgowa z znajomością przebitkowej potrzebna zaraz. — Oferty z podaniem warunków Głos Wielkop. nr 47166.

Fabryka Wyrobów Metalowych „ARGO" Poznań-Starołęka, ul. Starołęcka 19 przyjmie pracownika znającego pracę kalkulacyjne. 47163

Szuka posady

Księgowy bilansista, przebitkową, samodzielny, przyjmie posadę. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 12,1059. p8179

Początkująca siła biurowa wykształceniem średnim kursem handlowym szuka posady. Of. Głos Wlkp. nr 47228

Technik budowlany, kilkuletnią praktyką, szuka posady. Of. Głos Wlkp. nr 47219.

Student AH pomoże prowadzić przedsiębiorstwo. Oferty Głos Wlkp. nr 47210.

Inwalida woj. (kupiec) przyjmie pracę w dom. Of. Głos Wlkp. nr 47229

Szofer mechanik z czerwonym prawem jazdy, władający płynnie językiem angielskim, i rosyjskim, szuka zaraz odpowiedniej posady. Of. Głos Wlkp. nr 47230.

Nauka

Kursy pisania na maszynie, ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26 tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p7500

Wieczorowe Kursy Księgowości wszystkich systemów, podatki, bilanse, przebitkową, rozpoczynam 5 stycznia. Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 12-381

Kursy stenografii i pisania na maszynie. Wpisy Kursy Handlowe, pl. Wolności 2 47122

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, al. Marcinkowskiego 2a. 47084

Księgowości z przebitkową uproszczoną i podatkową do całkowitej pewności bilansowej wyuczają Kursy Handlowe Pl. Wolności 2. 47123

Nauka jazdy samochodem i motocyklem w Szkole „Auto-Ster", Poznań, Mickiewicza 36, tel. 34-77. Kurs rozpoczyna się 5 stycznia. Zapisy trwają. p7963

Sprzedaże

Materace, ramy sprężynowe, sienniki, worki. Wrześniewicz Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. p7456

Pianina najlepszej jakości — sprzedaje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, narożnik Półwiejskiej p7471

Gabinet polerowany, orzech kaukaski dobre wykonanie, z leniwcami. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p7486

Sypialnie nowoczesne, komplety lub oddzielne sztuki, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań Rybaki 6, w podwórzu. p7485

Kuchenne urządzenia, komplety oraz oddzielne sztuki, tanio i dobrze. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p7493

Płyty gramofonowe, największy wybór, stale na składzie. — Radiomechanika, Św. Marcin nr 25. Kupujemy łom płytowy. p7664

Wyroby srebrne, dzieła sztuki przedmioty użytkowe, sprzedaje, kupuje, przyjmuje Komis „Lamus", Sieroca 5/6. p7836

Krzesła kawiarniane biurowe różne inne, wielki wybór. St Janiak Poznań Rybaki 6 p7740

Parcelę willową ogrodem przy tramwaju za bezcen sprzeda „Union" Rzeczypospolitej 4 46012

Lampy naftowo-żarowe. Ceramika, Leonard Gajowiecki, ul. Wodna 12. 12-410

Korkowe płyty, Hermetic i art. izol. Denso sprzedaje „Artebe" Kantaka 10. 12-398

Zaangażujemy
zaraz na stanowisko członka Zarządu
rutynowanego bilansiste.
„ROLNIK" Spółka Rolniczo - Handlowa we Wrześni. 47-.38

Kamienicę składami centrum, willę komfortową wolnym mieszkaniem za bezcen sprzeda „Union", Rzeczypospolitej 4. 46014

Kasy rejestracyjne (składowe) i kelnerowskie poleca Firma Cz. Filipiak, św. Marcin 32, tel. 88-19. 12-408

Eleganckie kapce, artystyczne pantofle ranne, damskie i dziecięce, modne drewniaki. „Obuwie", Focha 57. p7313

Sypialnia polerowana, pierwszorzędne gwarantowane wykonanie, korzystnie. Janiak, Rybaki 6, Poznań p7491

Drzewo opałowe, budowlane, sucha stolarka, dykty, krzesła, duży wybór. M. Focha 216 tymcz. telefon 22-27 45852

3 morgów przy szosie na ogrodnictwo pod Poznaniem — spiesznie sprzedam. Oferty Gł. Wielkopolski nr 47057.

Pianina sprzedaję i kupuję. — Kopernika 6, m. 42 47041

Samochód 1-tonowy, po remoncie, korzystnie sprzedam. — Oferty: PAR Ratajczaka 7, pod 12,1047. p8169

Baraki mieszkalne wyprzedamy natychmiast. Oferty Głos Wielkopolski nr 46997.

Pianino Blüthner i inne w wielkim wyborze poleca najkorzystniej Magazyn Fortepianów św. Marcin 22, podwórze, telefon 23-91. p7938

Autka luksusowe wózki dziecięce, wprost z wytwórni, po cenach reklamowych, sprzedaję. Poznań Raczyńskich 9, m. 14. Tel. 88-45. p7964

Maszyny do pisania, liczenia itp., naprawa i przeróbka na układ polski. Zakup, sprzedaż. Wacław Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18, telefon 43-5. p7998

Gospodarstwo 35 morgów zabudowaniami inwentarzami, milion pięćset sprzeda, Bartkowiak, Dopiewo Poznań. 47205

Traktor „Buldog-Lanz" 45 K. M. na chodzie, oraz pług 3-skibowy, 2-skibowy i brona talerzowa Zgł. Majątek P. K. P. Rataje, p Chodzież. 47222

Kupna

Dom wypalony do odbudowy w Poznaniu kupię. Of. Głos Wlkp. nr 47179.

Maszyny do liczenia kupuję. Płacę najkorzystniej Marian Bessert, Poznań, plac Wolności 2. 12-412

Opony, dętki samochodowe i motocyklowe, każdą ilość kupuje Wulkanizacja, Dąbrowskiego 89. 12-442

Konie na rzeź kupuję. Stanisław Gałkowski, Zamkowa 7, telefon 31-55. Własny samochód do dyspozycji. 12-416

WEŁNĘ
OWCZĄ stale kupuje zamienia na włóczkę szydełkową w najpiękniejszych kolorach. — Płaci najwyższe ceny. **Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych — Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel.** 63-31. p8276

Maszyn biurowych, kupno — sprzedaż — naprawa. Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26 tel. 23-62. Przepisywanie powielanie. p7501

Sznury i szczeliwa konopne, bawełniane, azbestowe, kauczuk, kupuje „Artebe" Kantaka 10 12-397

Wełnę owczą surową, pierze (podskup gęsi) puch kupuje stale „Emkap", M. Mielcarek, Poznań, Wrocławska 30. 12-566

Dentystyczne artykuły kupuje, sprzedaje „Dental", Szrama i Kapczyński, Poznań, ul. Fredry 3. p8045

Rtęć, jod, kwasy i inne chemikalia kupuje w ilościach hurtowych. Laboratorium Chemiczne, Poznań Libelta 11. p8171

Futro damskie średniej wielkości kupię Oferty Głos Wielkopolski nr 47070.

Kamienicę, willę (nawet wypalone), parcelę, gospodarstwo natychmiast kupię Cena obojętna. „Union", Rzeczypospolita 4, telefon 11-69. 46013

Zguby

21 bm. zaginął pies seter, czarny z żółtym. Wiadomości: Grochowska 27, m. 2. 47144

Unieważniam zaświadczenie RKU, dowód tożsamości, zaświadczenie zameldowania na nazwisko Antoni Burdziłowski. 12-676

Unieważniam zgubioną kartę rowerową Józef Jarosz, Sieraków, gmina Ryczywół. 12-693

Unieważniam skradzione dowód tożsamości konia Z 13 wałach 11 lat, kartę rowerową nr 295741, Stefan Kaiupa, Skrzetusz. 12-694

Unieważniam zgubioną w nadleśnictwie Wilanowie kartę wysiedleńczą wystawioną w Kurowie i dowód osobisty. Mikołaj Moroch, Santoczno, pow. Gorzów. 12-702

Unieważniam odcinek zameldowania na nazwisko Wiktor Pawłowski, Gorzów. 12-701

Unieważniam trzy legitymacje na nazwisko Wanda Kirkor, Gorzów. 12-700

Unieważniam skradzioną legitymację służbową nr 6, wystawioną przez Zarząd Gminny Piątkowo oraz zaświadczenie rejestr. wojskowej nr 4733/P, RKU Poznań-Powiat na nazwisko Henryk Renz, Piątkowo. 47155

Unieważnia się skradzione dokumenty na nazwisko **dr Maria Szczepańska:** legitymację st. asystenta Uniw. Pozn. nominację na asystenta, zameldowanie milicyjne, kartę repatriacyjną, legitymację uniwersyteckiej Spółdzielni Spożywczej, poświadczenie szczepienia przeciwtyfus, oraz legitymację Ubezp. Społ. w Poznaniu. 47139

Pies
tropowiec,
jasno-żółty, zaginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem do fy. **J. i S. Stempniewicz,** Poznań, M. Focha 34. p8255

Pies owczarek zaginął, zwrot Komendzie SOK Kolejowa 4 Ostrzegam przed kupnem. 47193

Unieważniam kartę rejestracyjną RKU Poznań nr 26607 D. Sylwester janas. 47187

Wilczyca od młodych zaginęła 27 bm. Prosimy zgłosić ul. Kolejowa 52. 47223

Unieważniam legitymację UP. Zbigniew Abgarowicz. 47198.

Unieważniam zgubioną kartę RKU Poznań, Edwrad Dębski. 47214

Unieważniam skradzioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Stanisław Kachel, Poznań Junikowo, Żmigrodzka 7. 47204

Unieważniam zagubione zameldowanie policyjne, kartę wstępu do Rzeźni Miejskiej i inne dowody na nazwisko Franciszek Panuś, Dąbrowskiego 35/37 m. 24. 47221

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną RKU Rawicz na ur. 20. 2. 1924 r. 12-707 nazwisko Walerian Sobierajski.

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU. Międzychód na nazwisko Wacław Ambroży, Sieraków, pow. Międzychód woj. poznańskie. 47226

Transport

Samochodami, magazynem, bocznicą dysponuję Wspólny Transport, Norwida 13, tel. 92-46. 46168

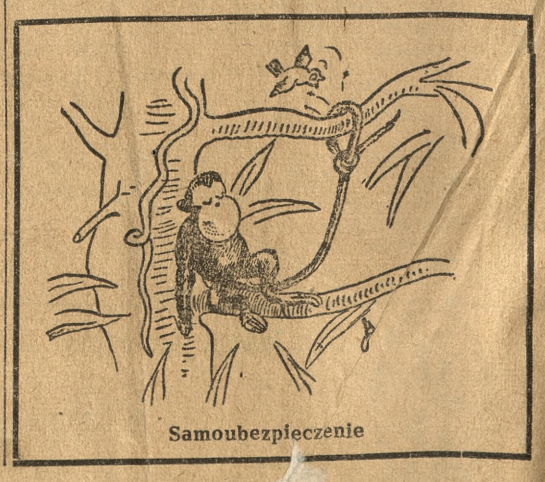

Samoubezpieczenie

BIBLIOTEKA KÓRNICKA